

Pomyślna realizacja radzieckich dostaw paliw, surowców i materiałów dla Polski

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, WŁADY-
SŁAW KNYCEPŁ PISZE:
Duże znaczenie dla znajdującej się w trudnej sytuacji polskiej gospodarki mają stabilne dostawy radzieckich surowców, paliw i materiałów oraz agregatów i wyrobów uzyskiwanych w ramach kooperacji produkcyjnej, a także innych towarów.
Partner radziecki ze zrozumieniem uosunkowuje się do naszych potrzeb. Na prośbę strony polskiej wiele rodzajów surowców i materiałów, a także wyrobów przemysłowych dostarczanych jest przez ZSRR przedterminowo. Ponadto, uwzględniając trudności z zaopatrzeniem naszego przemysłu w surowce, ZSRR dostarcza Polsce określone ilości towarów ponad wcześniejsze uzgodnione rozmiary.

Pomyślnie przebiegały dostawy surowców, paliw i materiałów do produkcji z ZSRR do Polski w pierwszym półroczu 1982 r., w ramach zobowiązań kontraktowych opartych na protokołach handlowych na rok bieżący.
W ciągu pierwszych 6 miesięcy bieżącego roku otrzymaliśmy 5.588 tys. ton surowców i materiałów, czyli o 11 tys. t więcej niż przewidywały zobowiązania kontraktowe na 30 czerwca br., w tym rudy żelaza 1.932,5 tys. t (o 77,5 tys. t więcej), koncentraty rudy żelaza 2.401 tys. t (o 1 tys. t więcej), 1 grudnia rudy żelaza 1.251,5 tys. t (1,5 tys. t więcej). ZSRR dostarczył 630 tys. t surowców żelaznych (18,5 tys. t więcej), 237 tys. t rudy manganu (nadwyżka 18 tys. t), 68 tys. t rudy chromu (1 tys. t więcej).
Równie korzystnie przedstawia się dostawy paliw i surowców dla chemii. W okresie styczeń-czerwiec, ZSRR wyeksportował do Polski 2.605 mln metrów sześć, gazu ziem-

nego (51 mln metrów sześć, więcej niż wynosiły zobowiązania kontraktowe), 385 tys. t węgla koksującego (realizacja w 100 proc.), 6.286 tys. ton ropy naftowej (realizacja zobowiązań kontraktowych w 100 proc.), 317 tys. ton benzyny samochodowych (14,1 tys. t więcej), benzyny lotniczej 89,3 tys. t (o 0,7 tys. t mniej niż przewidywały zobowiązania), oleju napędowego 560,5 tys. t (20,5 tys. t więcej), oleju opałowego 125,8 tys. t (5,5 tys. t więcej), koncentratu aparytowego 363 tys. t (46 tys. t więcej), soli potasowych 1.027 tys. t, amoniaku 56 tys. t (prawie o 2 tys. t więcej).

W pierwszym półroczu 1982 r. w ramach zobowiązań kontraktowych otrzymaliśmy także z ZSRR 10,2 tys. t antracytu (nadwyżka 200 t), 16,1 tys. t żelaza (2,6 tys. t więcej), 1,5 tys. t niklu, 20 tys. t aluminium i półfabrykatów (1,5 tys. t więcej), 13,6 mln metrów kwadrat, płyt pilśniowych (1,1

ciąg dalszy na str. 2

Postępujący rozwód między Stanami Zjednoczonymi i Europą

Francuski minister krytykuje USA

PARYZ (PAP) — Francuski minister Spraw Zagranicznych, Claude Chysson ponownie wystąpił z krytyką pod adresem Stanów Zjednoczonych.

Podczas dwu spotkań z przedstawicielami francuskiego dziennika „Libération” i amerykańskiej sieci telewizyjnej ABC, Chysson zastrzyczył jęszcze krytyczny ton, w jakim wypowiadał się w wywiadzie dla telewizji francuskiej i wyraził ubolewanie z powodu „postępującego rozkładu” między Stanami Zjednoczonymi i Europą.
AFP pisze, że coraz wyraźniejszy kryzys między sojusznikami zachodnimi trwa od ponad roku, przede wszystkim z racji wciągnięcia do wojny w Korei, Chysson zastrzyczył jęszcze krytyczny ton, w jakim wypowiadał się w wywiadzie dla telewizji francuskiej i wyraził ubolewanie z powodu „postępującego rozkładu” między Stanami Zjednoczonymi i Europą.

Podczas dwu spotkań z przedstawicielami francuskiego dziennika „Libération” i amerykańskiej sieci telewizyjnej ABC, Chysson zastrzyczył jęszcze krytyczny ton, w jakim wypowiadał się w wywiadzie dla telewizji francuskiej i wyraził ubolewanie z powodu „postępującego rozkładu” między Stanami Zjednoczonymi i Europą.

W wywiadzie dla sieci telewizyjnej ABC C. Chysson powtórzył, że Stany Zjednoczone „nie mówią już tym samym językiem”. Oskarżając Waszyngton o podjęcie jednostronnej decyzji w sprawie gazu ziemnego, minister podkreślił, że „problem nie polega na tym, czy udzielić pomocy gospodarczej Związkowi Radzieckiemu, czy też wstrzymać taką pomoc. Chodzi o zagrożenie swobody handlu światowego, a swoboda taka stanowi przecież wspólny kanon krajów zachodnich”.

W wywiadzie dla „Libération” m. in. Chysson stwierdził, że jest „zaszkoczone zastąpieniem amerykańskim”, jeśli chodzi o podstawowe zasady gospodarki rynkowej bro-

Bilans półroczna

W kroczyliśmy w drugą połowę roku. Bardzo trudne, na który ciężkim brzemieniem kładą się skutki sytuacji w roku poprzednim, kiedy to gospodarka walczyła o samounieszczenie. Takich zaś strat nie odnotowała się od czasu Trzebieży. O tym pamiętały przy wszelkim komentowaniu danych z kwartałów w komunikacie GUS o sytuacji społeczno-gospodarczej w połowie 1982 roku, a więc w czasie stanu wojennego, wdrażania reformy a tak-

RVPK. Reforma pobudziła także własne działania. Dzięki tym przedsięwzięciom udało się wyprodukować wyroby wartości 100 mld zł. Jest to 3 procent produkcji globalnej. Czyli, gdyby nie to, spadek produkcji, który sięga 7,8 proc. byłby wyższy o 3 punkty. To właśnie przerwanie inercji, wzbudzenie aktywności fabryk należy uznać za, nie mniej ważne od wzrostu produkcji przemysłu wydobywczego.

Wyniki przemysłu nie są więc powtórzeniem sytuacji sprzed roku, kiedy to niemal nieprzerwanie co miesiąc produkcja leciała w dół. W styczniu ubr. w stosunku do analogicznego okresu 1980 r., spadek produkcji wyniósł około 10 proc. żeby w czerwcu dojść do ponad 16 proc. W tym roku sytuacja jest zupełnie odwrócona. Zaczynaliśmy jeszcze likwidację potężnego spadku produkcji w stosunku do stycznia ubr., potem jednak z każdym miesiącem było coraz lepiej. W czerwcu spadek wyniósł już 4 proc. Widac więcej powolnie, ale w miarę systematyczne dążenie. Oby tak dalej. Przecież wzrost produkcji przemysłowej to więcej towarów na rynek i na eksport,

że zaostrożonych restrykcji gospodarczych Zachodu wobec naszego kraju.
Ważniejsze więc od suchych liczb, procentów i wskaźników obrazujących stan poszczególnych sfer gospodarki są tendencje, kierunki rozwoju sytuacji, jakie zarysowały się w ciągu minionych 6 miesięcy.
Nie ulega wątpliwości, że zaczęły działać mechanizmy przeciwdziałania się trudnościom gospodarki, wynikającym z ogromnych — prawie o połowę — ograniczeń importu zaopatrzeniowego. Coraz więcej przedsiębiorstw szuka ratunku w zmianie technologii, sięganiu do surowców krajowych bądź dostępnych w krajach

Wyniki przemysłu nie są więc powtórzeniem sytuacji sprzed roku, kiedy to niemal nieprzerwanie co miesiąc produkcja leciała w dół. W styczniu ubr. w stosunku do analogicznego okresu 1980 r., spadek produkcji wyniósł około 10 proc. żeby w czerwcu dojść do ponad 16 proc. W tym roku sytuacja jest zupełnie odwrócona. Zaczynaliśmy jeszcze likwidację potężnego spadku produkcji w stosunku do stycznia ubr., potem jednak z każdym miesiącem było coraz lepiej. W czerwcu spadek wyniósł już 4 proc. Widac więcej powolnie, ale w miarę systematyczne dążenie. Oby tak dalej. Przecież wzrost produkcji przemysłowej to więcej towarów na rynek i na eksport,

ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze
wszystkich krajów,
łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 147 (9665) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 29 lipca 1982 r. Nakład: 107.732 A Cena 5 zł

Wywiad W. Jaruzelskiego dla dziennika japońskiego „Nihon Keizai Shimbun”

TOKIO (PAP) — W japońskim dzienniku „Nihon Keizai Shimbun”, organie kół wielkiego przemysłu, ukazał się wywiad z premierem, gen. armii Wojciechem Jaruzelskim, zatytułowany „Przebudowa Polski na właściwej drodze”. Gen. Jaruzelski udzielił go redaktorowi naczelnemu „Nihon Keizai Shimbun” Takuhiko Tsurucie, któremu towarzyszył szef działu zagranicznego dziennika, Takeda, i korespondent w Warszawie, Hasegawa.

Na pierwszej stronie gazety, obok cytatu gen. Jaruzelskiego i zdjęcia przedstawiającego premiera wraz z redaktorem naczelnym dziennika, zamieszczono komentarz, w którym wyeksponowano najważniejsze — zdaniem redakcji — elementy wypowiedzi premiera. Jego ocenę stanu gospodarki polskiej, możliwości odwołania stanu wojennego, rozwój sytuacji politycznej w naszym kraju, krytykę sankcji amerykańskich. Podkreślono stwierdzenie, że w przeszłości gospodarka polska była pod wieloma względami nadmiernie uzależniona od importu z krajów niesocjalistycznych, co jednak nie znaczy, iż dziś Polska nie pragnie utrzymywać i rozwijać z nimi stosunków ekonomicznych. Wiele uwagi zwrócono też w komentarzu na stanowisko gen. Jaruzelskiego w kwestii możliwości rozszerzenia polsko-japońskich kontaktów ekonomicznych.

„Nihon Keizai Shimbun” zamieścił też oddzielny komentarz swego korespondenta warszawskiego, Hasegawy, poświęcony głównie przebiego-

woi i atmosferze spotkania gen. Jaruzelskiego z dziennikarzami japońskimi. Autor zauważył, że atmosfera była „przejrzysta, życzliwa i szczerą”, że „aktywny sposób bycia Jaruzelskiego dowodzi, iż jest on głęboko przekonany o normalizowaniu się sytuacji w kraju”. Hasegawa odnotowuje też, że premier dał do zrozumienia, iż przywiązuje dużą wagę do spotkań z przedstawicielami prasy zagranicznej.

Poniżej podajemy pełny tekst wywiadu:
PYTANIE: Jak pan ocenia, panie premierze, sytuację ekonomiczną i polityczną Polski po wprowadzeniu stanu wojennego? Jakże są najważniejsze osiągnięcia tego okresu? Co się nie powiodło?

ODP.: Obecna sytuacja w Polsce scharakteryzowałem w wystąpieniu przed parlamentem 21 lipca. Jak wiadomo, zostało ono streszczone również przez prasę japońską. W ciągu siedmiu miesięcy obowiązywania stanu wojennego osiągnięte zostały trzy główne cele: ocalenie kraju przed groźną konfrontacją wew-

netrzną, powstrzymanie anarchii, przywrócenie ładu i rządów prawa; ograniczenie tendencji spadkowych w gospodarce; stworzenie warunków do urzeczywistnienia głębokich reform gospodarczych i porozumienia społecznego. W kierunku utrwalania tych procesów zmierzają niezmienne będą wysiłki rządu polskiego oraz Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego. Znajdujemy się dopiero na początku tej drogi, ale nie ulega wątpliwości, że dokonaliśmy na niej

ciąg dalszy na str. 2

Promocja w WAP

WARSZAWA (PAP) — 28 bm. odbyła się w Warszawie w zastępstwie dla sił zbrojnych uczelni — Wojskowej Akademii Politycznej im. Feliksa Dzierżyńskiego — uroczysta promocja absolwentów.

Dokonał jej członek Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, wiceminister Obrony Narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego gen. dyw. dr Józef Baryla.

W uroczystości — poza rodzinami absolwentów — uczestniczyli zastępcy dowódców okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych d/s politycznych, kadra i słuchacze WAP z komendantem uczelni, gen. dyw. Władysławem Polakiem oraz przedstawiciele władz

ciąg dalszy na str. 2

Po IX Plenum KC PZPR w siłach zbrojnych

WARSZAWA (PAP) — W jednostkach Ludowego Wojska Polskiego odbywają się narady i spotkania aktywistów ruchu młodzieżowego poświęcone problematyce IX Plenum KC PZPR.

W dyskusji — podczas tych spotkań — formułowane są konkretne wnioski, wynikające z uchwały plenarnej dla organizacji partyjnych i młodzieżowych wojska. Podkreśla się m.in. ogromne znaczenie warszawskiej debaty partyjnej dla urzeczywistnienia pragnień młodego pokolenia Polaków.

Spotkania odbyły się we wszystkich okręgach wojskowych i rodzajach sił zbrojnych.

Przypomnijmy, że organizacja ZSMP w wojsku, która skupia ponad 60 proc. młodzieży, podejmuje i podejmuje w przeszłości wiele ważnych działań ideowo-wychowawczych i organizacyjnych.

Była to najpierw akcja „Porozmawiamy o Ojczyźnie” zainicjowana wśród członków ZSMP w mundurach, potem o-

gólnopolska dyskusja „Jaka Polska — jaki związek?”. Efektem tych przedsięwzięć i zgłaszanych postulatów było m.in. wystosowanie przez Radę Młodzieżową Wojska Polskiego apelu do wszystkich żołnierzy o podjęcie różnorodnych społecznych działań pod hasłem „Żołnierska pomoc — socjalistyczne Ojczyźnie”.

Podczas tego ogólnowojskowego czynu młodzieżowego przeprowadzono z inicjatywą ZSMP 660 tys. roboczogodzin, w tym np. 350 tys. na rzecz rolnictwa i 50 tys. — pomagając leśnictwu. Łączna wartość prac dla gospodarki narodowej sięgnęła ponad 21 mln zł.

Dodajmy, że prace te wykonywane były przez aktywistów wojskowych poza obowiązkami wynikającymi z faktu pełnienia przez nich szacownej służby wojskowej.



Rozmowa przewodniczących organów planowania Polski i ZSRR

● MOSKWA — 28 bm. przebywający w Moskwie wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL, Zbigniew Możejko, wzięty wicepremierem ZSRR, przewodniczącemu Państwowemu Komitetu Rady Ministrów ZSRR ds. Planowania, Nikołajew, Bałabokow.

Podczas przyjacielskiej rozmowy omówiono sprawy dalszego rozwoju dwustronnych stosunków gospodarczych między Polską a Związkiem Radzieckim.

Prowokacja wobec Nikaragui

● HAWANA — Siły powietrzne Nikaragui, jak stwierdza w komunikacie Ministerstwo Spraw Zagranicznych tego kraju — nie dopuściły do użycia do zombardowania żadnej z krajów rafinerii ropy naftowej przez dwa nie oznakowane samoloty, które nadlatyły nad Honduras. Rafineria znajduje się na przedmieściach stolicy kraju, Managua.

Trzęsienie ziemi w ZSRR

● MOSKWA — W środę o godzinie 6,27 czasu miejscowego w strefie Bałtyku zanotowano trzęsienie ziemi. Według danych Instytutu Sejsmograficznego syberyjskiej filii Akademii Nauk ZSRR jego epicentrum znajdowało się w środkowej części Bałtyku. W Irkucku stała ostrzegawcza umiarkowana i stopnie w 12 stopniowej skali.



Rodzinna fotografia holenderskich gości (czwarty z lewej strony współzłożyciel Banku Medycznego, dr Jerzy Sokolewicz) z białostockimi lekarzami: czwarty z prawej — prof. dr hab. Stefan Soszka, trzeci z prawej — doc. dr hab. Janusz Darwicz.

„Holandia pomaga Polsce” Leki i sprzęt medyczny dla białostockich szpitali

Już po raz trzeci pojawiły się w Białymstoku holenderskie TIR-y, załadowane medykamentami dla miejscowych placówek służby zdrowia. Piękna akcja Banku Medycznego „Holandia pomaga Polsce” (Medische Bank „Nederland helpt Polen”) została zapoczątkowana przez trzech lekarzy, absolwentów białostockiej Akademii Medycznej, którzy żyją i pracują w Holandii: dra Jerzego Sokolewicz, dra Zbigniewa Gledzińskiego i dra Bogdana Szymańskiego. Doktor Sokolewicz przybył do Białegostoku w ub. wtorek wraz z grupą holenderskich przyrządów i współpracowników, przynosząc bezcenne dary w postaci przyrządów medycznych, leków i środków sanitarnych z przeznaczeniem dla Państwowego Szpitala Klinicznego.

Naszą akcję — mówi doktor Sokolewicz — rozpropagowaliśmy przez prasę, radio i telewizję, zachęcając ludność holenderską do składania darów pieniężnych. Chce podkreślić, że Holendrzy traktują tę pomoc nie jako jałmużnę dla Polski, lecz jako dary. Wpływają do nas bardzo wysokie składki. Przez nasz bank wydaliśmy już na zakupy 1 milion guldów, a ponieważ i fabryki idą nam na rękę, dostajemy wszystko z 50-procentową zniżką. Pracujemy dla banku wieczorami, po normalnej pracy w szpitalu, która trwa do godz. 17. A rozmowy telefoniczne z instytucjami prowadzimy w przerwie obiadowej. Przy rozdzielaniu sprzętu i wszelkich środków bardzo pomagają nam żony i dzieci. Rozmiary naszej działalności zadecydowały, że us-

nano nasz bank za akcję krajową, do której włączył się rząd holenderski, subsydując ją.

W pomieszczeniach PSK piętrzą się sterty opakowań z firmowymi emblematami producentów.

Dostaliśmy z Holandii — mówi prof. dr hab. Stefan Soszka, dyrektor Instytutu Położnictwa i Chorób Kobiety Akademii Medycznej — wiele cennych materiałów, środków opatrunkowych, leczniczych, sanitarnych oraz aparatów. Np. Instytut Położnictwa i Chorób Kobiety otrzymał lapanoskopy, który ma szczególną wartość z uwagi na ogromne możliwości zastosowania. Dary zostały równomiernie rozdzielone pomiędzy nasz Instytut oraz Sokółkę i Bielsk Podlaski.

ciąg dalszy na str. 2

Ghana: bunt słoni

LUANDA (PAP) — Jak donoszą z Akry, mieszkańcy ghańskich wiosek położonych w okolicach granicznych z Wybrzeżem Kości Słoniowej zwrócili się do zarządu rezerwatów przyrody i ochrony dzikich zwierząt z prośbą o obronę przed najazdami słoni.

Mieszkańcy zagrożonych wiosek stwierdzili, że słonie systematycznie niszczą plantacje kakao i inne pola uprawy. W poszukiwaniu ziemi gnieźdzącej wiosek zamierzali porzucić nowe obszary uprawy, co znacznie ograniczało „przestrzeń życiową” słoni. Słonie poczuły się zagrożone i przystąpiły do „kontrofensywy”. Ludność miejscowych wiosek nie pozostała bierna. W obronie uprawnych pól zaczęła zabijać słonie.

Akty prawne rozszerzające możliwości zatrudniania emerytów i rencistów

WARSZAWA (PAP) — Ze zrozumiałym zainteresowaniem spotkały się podjęte ostatnio przez Radę Ministrów rozporządzenia, regulujące problemy w sferze ubezpieczeń społecznych. Szczegółowe rozwiązania dotyczące poszczególnych kwestii opublikowano w komunikacie prasowym 27 bm. Wykładą zastanowić się nad motywami skłaniającymi rząd do takich właśnie rozwiązań, a także nad tym, co wnosią one nowego do dotychczasowego stanu prawnego w tej dziedzinie.

Najistotniejszym powodem powstania tych dokumentów — pisze dziennikarz PAP red. Piotr Moczar — a brzmio to chyba paradoksalnie w kontekście niedawnych, przepowiadających o groźącym nam masowym bezrobociu, jest spory już deficyt rąk do pracy w niektórych gałęziach produkcji regionalnych. Już obecnie wiele przedsiębiorstw i branż ogranicza swą produkcję tylko dlatego, że nie potrafi skompletować załóg. Informacje o

tych zjawiskach nadsyłają wojewodowie ze wszystkich niemal regionów kraju, szczególnie jednak z województw u. przemysłowych. Tradycyjny już deficyt rąk do pracy od czasu niemal całej przemysłowej wojny, a także usług, przetwórstwo, przemysł lekki itp. Obecnie, jak wynika z najświeższych danych Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych, w zakładach czeka ponad 280 tys. wolnych stanowisk. Natomiast w urzędach

zatrudnienia zarejestrowanych jest niewiele ponad 20 tys. osób, poszukujących zajęcia.

Zmiana struktury i wielkości zatrudnienia w gospodarce upośledzonej jest w kontekście reformy gospodarczej kwestią konieczną. Jednakże raptowny odpływ kadr, często o najwyższych kwalifikacjach, z zawodów dziś deficytowych prowadzi jedynie do pogłębiania i tak już niemałych trudności gospodarczych. Obecnie wisi nad polską ekonomiką przyszłowy miecz Damoklesa. Jest nim ok. 600 tys. wniosków o przejście na wcześniejsze emerytury. Podejmując decyzje o możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę nikt nie spodziewał się tak

ciąg dalszy na str. 2

Ceny podstawowych środków opatrunkowych były utrzymywane na niezmienionym poziomie od 1970. Obecne koszty ich produkcji są trzy-, czterokrotnie wyższe od dotychczasowych cen. Stąd podwyżka cen detalicznych jest znacząca. Cena waty wrasta z 5,60 zł do 17 zł za opakowanie 100 g. waty celulozowej.

ciąg dalszy na str. 2

pogoda

PROGNOZA POGODY DLA WOJEWÓDZTWA:

białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie małe i umiarkowane, rano lokalne mgły, temperatura 23-25, min. 15-18. St. C. Wiat słaby i umiarkowany, północno-zachodni i północny.
JUTRO — na ogół bez opadów. Nieznacznie cieplej.

IMIENINY: Ołafa i Marty. (B)

Podkreska ale ku górze

Pod kreską ale ku górze

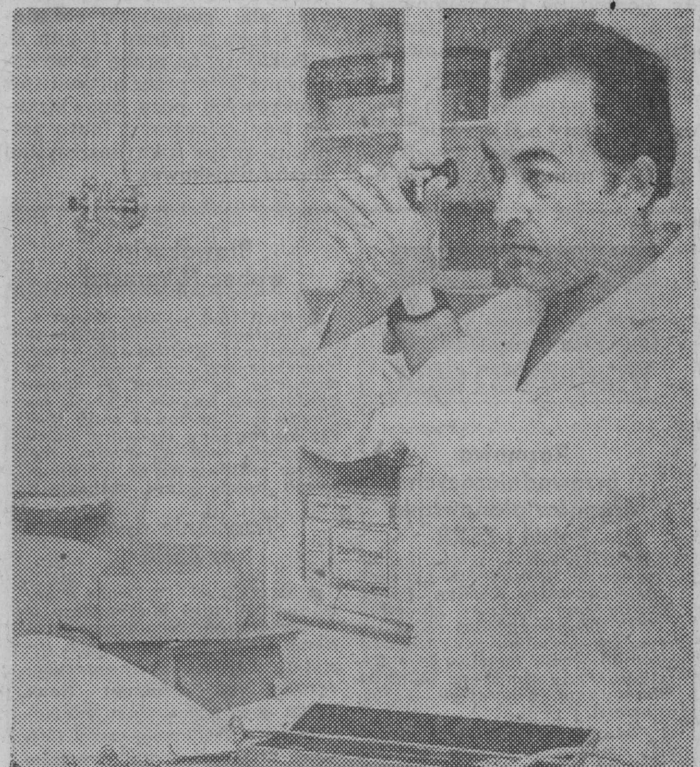
Ciąg dalszy ze str. 1

lecznej wydajności. Niestety w wielu galeziach wytwórczości i w budownictwie — są ciągle przerosty zatrudnienia. Jednocześnie sporo fabryk m.in. przemysłu lekkiego, mających nawet surowce narzeka na niedobór ludzi. Mechanizmy reformy tu jeszcze nie zaczęły, ale podejmuje się już usilne działania zmierzające do poprawy tej sytuacji.

W sumie więc na podstawie pierwszego półrocza można powiedzieć, że gospodarka ciągle jest pod kreską, przypusz-

cznie i w tym roku nie uda się jeszcze powstrzymać spadku dochodu narodowego. Jednakże krzywa rozwoju sytuacji w przemyśle (główny czynnik pomnażania dochodu) powoli ale jednak odrywa się od tej kreski i wspina się ku górze. Umocnienie tej tendencji zależy będzie od skuteczności działań — tych na „dole” w samodzielnych przedsiębiorstwach i na „górze” — zmierzających do doskonalenia i umacniania mechanizmów reformy gospodarczej. (KAR)

AGNIESZKA SUHECKA



Dr Lech Zaremba z Kliniki Urologii AM prezentuje zestaw do zabiegów urologicznych firmy „Wolf”.

Fot. Z. ZAREMBA

Leki i sprzęt medyczny dla białostockich szpitali

Ciąg dalszy ze str. 1

ki. Poza tym otrzymało je wiele jednostek służby zdrowia: Szpital Chorób Zakaźnych, Onkologia, Urologia, Anestezjologia. Pracownikom PSK przekazano również paczki. Wszystkie medykamenty są niezmienne przydatne dla społecznej służby zdrowia i unowocześniania naszych szpitali dla chorych regionu Polski północno-wschodniej. Chcę podkreślić, że zespół Holendrów pod wodzą naszego ucznia dra Sokołowicza zachowuje się w sposób serdeczny i ludzki.

Klinika Urologii AM otrzymała drogocenną aparaturę cystoskopową dzięki staraniom dra Zbigniewa Giedrojcia, który pragnie kontynuować posłanie wszczepione mu niedługo przez ojca, dra Władysława Giedrojcia — Juraję, założyciela pierwszego oddziału urologii w Białymstoku.

— Dostaliśmy masę świetnych rzeczy — informuje doc. dr hab. Janusz Dawidew, kierownik Kliniki Urologii. Materiały opatrunkowe, igły, leki, sprzęt urologiczny i cenną aparaturę do zabiegów diagnostycznych i operacyjnych. Jako kierownik kliniki jestem

bardzo z tego zadowolony, ponieważ klinika boryka się z ogromnymi trudnościami. Mam satysfakcję, że dzięki tej pomocy możemy lepiej służyć ludziom.

W holenderskim łacuchu ludzi dobrej woli jest m.in. prof. S. Skotnicki, P. Wicze-rog, Bogdan Lank oraz Holendrzy: M. Meuwissen, skarbnik banku, który jest znakiem rozpoznawczym i zawsze pomagającym organizatorem i zawsze przyjeżdżającym do Polski z żoną, pomagającą zapieczętować i rozładować samochody. Jest małżeństwo państwa Tiesse, przybyli tu razem z córką, oraz pani L. Pracke — sekretarka banku. Doprawdy, trudno tu wszystkim ludziom, Holendrom i Polakom wyrazić wdzięczność, jaka im się należy za tę piekną, z sercem prowadzoną akcję. Doceniając zaangażowanie organizatorów Banku Medycznego, spotkał się z nimi wojewoda białostocki Kazimierz Dunaj. — Otrzymałem nieodpłatną nagrodę — powiedział z dumą po tym spotkaniu dr Sokołowicz. — Zostałem uhonorowany złotą odznaką „Zasłużony Białostoczanin”, z którą wracam do Holandii.

KRYSTYNA KONECKA

Systematyczne niszczenie Bejrutu

Ciąg dalszy ze str. 1

konuje się masowe morderstwa z premedytacją. Do przestępstw wojennych zalicza się także całkowite odciecienie wody i elektryczności. I znów można postawić tutaj pytanie: czy szpital, w którym nie można już operować rannych, jest także obiektem wojennym? Czy wstrzymanie dopływu wody ma służyć bezpieczeństwu żołnierzy izraelskich? Pytania można mnożyć, tak jak mnożą się przestępstwa wojenne dokonywane bez oglądania się na prawo, rezolucje ONZ, czy opinie międzynarodowe.

Temu apelem niszczenia i śmierci towarzyszą wciąż chaotyczne próby zakończenia zbrodniczej masakry. Wysłanek Reagana, Philip Habib przybywa do Bejrutu po drugiej podróży, obejmującej stolicę Egiptu, a także Londyn, Rzym i Tel Awiw. Spoza kurtyny milczenia, jaka osłania te wszystkie kontakty przebiega jednak pewna nadzieja, że ustalono już wspólne założenia dla międzynarodowych sił wojennych, które pod egidą ONZ miałyby wejść do Bejrutu i doprowadzić do zniesienia stolicy oraz ośrodków państwowych. Dyplomaci zachodni wskazują, że jest to niezmierzająca skomplikowana procedura, wymagająca czasu i cierpliwości, a także, jak się wydaje, w Bejrucie, bardziej aktywnego zaangażowania Sekretariatu Generalnego ONZ, który w przypadku wojny o Falklandy wykazywał aktywność nieporównanie większą. Rząd Libanu, którego premier Wazzan znalazł się w bombardowanej okolicy i spędził

wiele godzin w schronie, występuje do Rady Bezpieczeństwa, aby ponownie podjęła kroki dla wstrzymania masakry i dla ochrony ludności cywilnej.

BEJRUT (PAP) — Źródła libańskie i palestyńskie w Bejrucie podały, że w następstwie wtorkowych bombardowań izraelskich z morza, ładu i powietrza oraz riposty palestyńskiej na Bejrut wschodni zginęli, bądź zostali ranni 343 osoby cywilne.

Według libańskich źródeł policyjnych w Bejrucie zginęło 111 osób, 3 w Bejrucie wschodnim i 108 — w zachodnim.

232 osoby zostały rannych: 32 w Bejrucie wschodnim i 200 — w zachodnim.

BEJRUT (PAP) — Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasser Arafat przesłał we wtorek pilne i ważne depesze do przywódców czterech państw: Leonida Breżniewa, Fidela Castro, Brancisa Mitterranda i króla Arabii Saudyjskiej, Fahda. Jak podaje palestyńska agencja informacyjna Wafa, J. Arafat informuje w tych depeszach o aktualnej sytuacji wojennej w zachodnim Bejrucie, zwracając uwagę na wielkie straty wśród ludności cywilnej na skutek nowej fali bombardowań izraelskich. Przywołuje izraelskie twierdzenia, że w wyniku tych ataków zostały zburzone całe dzielnice.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego OWP apeluje do przywódców ZSRR, Kuby, Francji i Arabii Saudyjskiej, aby podjęli niezwłoczne działania w celu położenia kresu ludobójczej wojnie, prowadzonej przez Izrael w Libanie.

Wywiad W. Jaruzelskiego dla dziennika japońskiego

Ciąg dalszy ze str. 1

Istotnych, znaczących kroków. Mam również niepowodzenia. W Niemczech mierze są one związane z restrykcjami, jakie zastosował wobec Polski rząd Stanów Zjednoczonych i rządy niektórych innych krajów zachodnich. Niezależnie od działań w kierunku pogłębienia naszych trudności gospodarczych, te same koła inspirowały antypanstwowe poczynania pewnych grup w Polsce. Dążą do destabilizacji w naszym kraju, a więc i tym samym na kontynencie europejskim. To oczywiście utrudnia nasze zadania i przysparza społeczeństwu polskiemu dodatkowych trudności. Pragnę jednak powtórzyć słowa, które wypowiedziałem w Sejmie: z obranej drogi nie zejdziemy.

PYTANIE: Kiedy spodziewa się pan pierwszych oznak polepszenia w gospodarce polskiej? Jak są główne zadania pańskiego rządu w najbliższym okresie?

ODP.: Zadania te scharakteryzowałem w wystąpieniu sejmowym. Rząd koncentruje się obecnie przede wszystkim na sferze gospodarczej. Stanowi ono przedmiot największego zainteresowania społeczeństwa i zarazem przedmiot naszej największej troski. Znajdujemy się w trakcie głębokiej przebudowy naszej ekonomiki. Następuje, jeśli można się uciec do takiego porównania, wymiana silnika napędzającego statek polskiej gospodarki, a odbywa się to wśród raf i mielin. Pierwsze oznaki poprawy są już jednak w gospodarce widoczne. Dobre wyniki osiągamy w przemyśle wydobywczym. Wracamy stopniowo na rynki światowe jako eksporter węgla i innych cennych surowców. Można również odnotować symptomy poprawy w przemyśle przetwórczym. Polska, jak pan wie, jest krajem potencjalnie bogatym. Mam z wyjątkiem ropy naftowej — prawie wszystkie najważniejsze surowce energetyczne i przemysłowe. Nie wszystkie dotyczą eksploatacji. Mam wykształconą kadre. Stan polskiej infrastruktury wymaga jeszcze wiele wysiłków, ale w zasadzie odpowiada potrzebom średnio rozwiniętego kraju przemysłowego. W ciągu minionych miesięcy stworzone zostały mocne ustawowe ramy prawne dla reformy gospodarczej, co czyni ją nieodwracalną. Życie codzienne Polaków jest jeszcze trudne, nastąpił znaczny spadek poziomu życia, dziś jednak rysują się już realne perspektywy poprawy i wyjścia z kryzysu. Pracujemy obecnie nad trzyletnim planem gospodarczym na lata 1983—1985. Są pełne podstawy, by sądzić, że doprowadzi on w przyspieszonym tempie do pożądanego przekształcenia w strukturze naszej gospodarki, do jej zrównoważenia i rozwoju, do wyraźnej poprawy w jej funkcjonowaniu. Dla osiągnięcia tych celów rząd sięga również aktywnie do współpracy i pomocy ze strony wybitnych naukowców oraz praktyków. Od kilku tygodni działa Społeczna Rada Gospodarcza pod przewodnictwem wybitnego ekonomisty, prof. Czesława Bobrowskiego. Opiniuje ona politykę ekonomiczną rządu, w tym korzysta z prawa publicznego przedstawiania własnych propozycji. Przyspieszamy tempo uruchamiania samorządów pracowniczych w przedsiębiorstwach. Problematyka gospodarcza znajduje się

również w centrum zainteresowania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

PYTANIE: Jak widzi pan możliwość odbudowania przez partię wiarygodności w oczach społeczeństwa, aby mogła ona wypełniać swą przywódczą rolę?

ODP.: Nasza partia — jako całość — wiarygodności nie straciła. To jej historyczną zasługą jest ustrojowy i terytorialny kształt współczesnej Polski. Wypaczenia, jakie miały miejsce, zostały jednym z nacisków skorygowane w roku ubiegłym przez IX Zjazd. Problem wiarygodności polega na wdrożeniu nowych, bardziej demokratycznych i zarazem bardziej ideowo-pryncypialnych form działania. Czynimy to konsekwentnie. Okres osłabienia partii wyraźnie ustępuje.

PYTANIE: Jak jest pańskie zdanie, panie premierze, na temat stosunków ekonomicznych Polski z Zachodem, obecnie i w przyszłości?

ODP.: Zarówno w przeszłości, jak obecnie byliśmy i jesteśmy zwolennikami rozwijania stosunków ekonomicznych ze wszystkimi krajami. Chodzi o stosunki równoprawne, obopólnie korzystne, wynikające z zalet międzynarodowego podziału pracy. Ceniłoby sobie korzystne więzy, nawiązane z wieloma wysoko rozwiniętymi niesocjalistycznymi krajami i pragnęlibyśmy je nadal utrzymywać. Niestety, zależy to nie tylko od nas, Rząd Stanów Zjednoczonych, a pod jego naciskiem i niektóre inne rządy zachodnie, jednostronnie zerwały wiele zawartych z nami umów, zastawiając bezwzględne restrykcje. Ośmielono się nawet stawiać Polsce „warunki”, co jest nie do pogodzenia z naszą suwerennością, z naszą dumą narodową. Kroki te wykażą, że gospodarka polska była pod wieloma względami nadmiernie uzależniona od importu z krajów niesocjalistycznych. Dokonujemy w tej dziedzinie niezbędnej korekty.

Pragnę jednak z naciskiem podkreślić, że Polska nie zamierza zerwać więzów ze światem, ani pogrozić się w izolacji. Przeciwnie, jesteśmy dziś również żywnie zainteresowani w utrzymywaniu i rozwijaniu stosunków ekonomicznych z krajami niesocjalistycznymi. Polska jest, a tym bardziej będzie w przyszłości cennym partnerem. Szkoda, że nie wszyscy to dostrzegają. Mielibyśmy do odnotowania przypadki wręcz historycznego reagowania na wewnętrzne wydarzenia w Polsce, ale również przykład roszkad i dalekowzroczności ze strony niektórych kół rządowych, a także finansowo-przemysłowych. Histeria nie jest dobrym doradcą w polityce. Polska jest i pozostanie na mapie Europy jako kraj socjalistyczny, związany sojuszem ze Związkiem Radzieckim, całą wspólnotą socjalistyczną, dysponujący niezmierzającym potencjałem. Kryzys przeżyjemy. Ten punkt widzenia jest podstawą dla wszelkich wzajemnie korzystnych form współpracy dziś i będzie nim jutro.

PYTANIE: Czy mógłby pan objaśnić zasadniczy punkt widzenia rządu polskiego na temat zadłużenia zagranicznego?

ODP.: Stwierdziliśmy wielokrotnie, że pragniemy wywiązać się z zaciągniętych zobowiązań finansowych, w taki jednak sposób, aby służyło to

zarówno interesom Polski, jak i interesom jej wierzycieli. Jestem przekonany, że istnieją możliwości znalezienia odpowiednich mechanizmów.

PYTANIE: W jaki sposób kraje zachodnie mogłyby się przyczynić do przyspieszenia odbudowy gospodarki polskiej?

ODP.: Przede wszystkim nie należy Polsce szkodzić, pogłębiać naszych trudności, utrudniać wydobycia się z kryzysu. Chcemy by krajem zdrowym, samodzielnie rozwiązującym swoje problemy, cenionym jako partner. Kraje, które dają dowód zrozumienia dla polskich trudności i dążą, dobrze znaną się w naszej pamięci. Stosunki z nimi preferować będziemy w przyszłości.

PYTANIE: Czy Polska nadal podtrzymuje swój zamiar wstąpienia do Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego?

ODP.: Tak. Potwierdzamy nasz wniosek. Obecne operacje porządkujące w gospodarce oraz realizacja reformy gospodarczej stwarzają bardziej realną niż poprzednio podstawę dla rozpatrzenia naszego wniosku.

PYTANIE: Jak pan ocenia, panie premierze, rolę Związku Radzieckiego i innych krajów RWPG w rozwiązywaniu problemów finansowych i ekonomicznych Polski?

ODP.: Pomoc naszych socjalistycznych sojuszników, pozwoliła nam uniknąć katastrof ekonomicznych w najbardziej krytycznym momencie na przełomie ubiegłego i bieżącego roku. Jest ona i będzie nieocenionym instrumentem w rekonstruowaniu naszej gospodarki. Pragnę tu szczególnie podkreślić ogromną rolę Związku Radzieckiego. Od żadnego innego kraju nie moglibyśmy uzyskać w tak krótkim terminie tak konkretnej pomocy ekonomicznej. Niezwykle wysoko cenimy sobie takie stanowisko naszych radzieckich przyjaciół. Dajemy obecnie, nauczani doświadczeniami niedawnej przeszłości, do rozszerzenia współpracy gospodarczej z krajami socjalistycznymi. Nie chodzi tylko o rozwiązania doraźne, lecz o długofalową, perspektywiczną politykę, w tym zwłaszcza o pogłębienie procesów integracyjnych.

PYTANIE: Czy obecny roz-

Pomyślna realizacja radzieckich dostaw

Ciąg dalszy ze str. 1

mln metrów kwadr. więcej), 51 tys. metrów sześć. płyt wiórowych (1 tys. metrów sześć. więcej), 55,5 tys. metrów sześć. surowca tartaczno-go, 103 tys. metrów sześć. tarcicy (18 tys. metrów sześć. więcej), 59 tys. metrów sześć. papierów, ki (2 tys. metrów sześć. więcej), 27,5 tys. metrów sześć. sklejek (2,5 tys. metrów sześć. więcej), 72 tys. ton celulozy (realizacja w 100 proc.), 45 tys. t. papieru i tektury (4 tys. t. więcej), 56 tys. ton bawełny (9 tys. t. więcej).

Jak wiadomo, podczas wizyty w ZSRR delegacji partyjno-państwowej PRL z Włodzisławem Jaruzelskim na czele, osiągnięto porozumienie w

ów sytuacji międzynarodowej może mieć wpływ na zamierzenia pańskiego rządu?

ODP.: Rozwój sytuacji międzynarodowej nie tylko my w Polsce uważamy za głęboko niepokojący. Polityka destabilizacji i konfrontacji niesie w sobie groźne niebezpieczeństwa. Wycisg zbrojeń wkracza w nową fazę, pochłania zasoby materialne na skalę nie mającą precedensu. Wina za tak poważne pogorszenie się sytuacji międzynarodowej obciąża w całości rząd Stanów Zjednoczonych. My w Polsce mamy za sobą tragiczne doświadczenia wojenne. Znamy dobrze los Hiroshimy i Nagasaki — pierwszych niepotrzebnych ofiar amerykańskiej broni jądrowej. Rząd polski będzie czynił wszystko, co w jego mocy, aby przyczynić się do utrzymania pokoju w Europie. W istocie nasza decyzja o wprowadzeniu stanu wojennego służyła nie tylko narodowi polskiemu, lecz również interesom pokoju w ogóle. Jeśli polityka konfrontacji miałaby ulegać dalszemu zaostrzeniu, jest rzeczą oczywistą, że będzie to miało wpływ na nasze zamierzenia. Wpływ oczywiście wysocy niekorzystny.

PYTANIE: Jak pan ocenia obecny stan stosunków między Polską i Japonią? Czego pan oczekuje od Japonii w dziedzinie przyczyniania się do przebudowy polskiej gospodarki?

ODP.: Rząd japoński wielokrotnie dawał dowody swego realizmu troski o narodowe interesy Japonii. Również pański kraj, jak wiele innych, jest przedmiotem różnorodnych nacisków z Waszyngtonu. Zdajemy sobie z tego sprawę. Z tym większą satysfakcją dostrzegamy zainteresowanie, jakie budzi w Japonii postępujący proces normalizacji politycznej i ekonomicznej w Polsce. Sądzę, że istnieją znaczne, nawet bardzo znaczne możliwości rozszerzenia naszych wzajemnych kontaktów ekonomicznych. Działalność nasze kraje sięgają kilometrów, ale Japonia czy nie raz już dowiedzieli, że nie stanowi to przeszkody. Mam wiele uznania dla osiagnięć, pracowitości i talentów narodu japońskiego. Wyrażam nadzieję, że oba nasze kraje znajdą w obopólnym interesie nowe, pogłębione i rozszerzone formy wymiany i współpracy. Mogą one mieć dużą i owocną perspektywę.

Ciąg dalszy ze str. 1

sprawach gospodarczych przeliczając znaczne rozszerzenie i pogłębienie współpracy między Polską i ZSRR. Przy udziale ZSRR zamierza się zwiększyć przerobę różnych surowców w polskich zakładach produkcyjnych. Dobrym przykładem takiej współpracy jest polsko-radziecka kooperacja w przemyśle tekstylnym.

W najbliższym czasie rozpocznie się współpraca w przemyśle skórzanym, gumowym i tworzyw sztucznych, a następnie w hutnictwie, przemyśle maszynowym i elektro-technicznym. Zapewni to pracę dla tysięcy polskich robotników. Ponadto, część wytworzonych wyrobów Polska może wykorzystać dla własnych potrzeb.

nie spowoduje zawieszenia prawa do emerytury lub renty. Dla wielu ludzi, szczególnie gorzej sytuowanych, to rozwiązanie będzie w obecnej kryzysowej sytuacji istotnym i odczuwalnym zastrzykiem finansowym w budżecie rodzinnym. W opinii Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, proponowane rozwiązanie nie oznacza w konsekwencji większych wydatków, gdyż będą one limitowane ściśle przez środki, którymi dysponuje każde przedsiębiorstwo.

Kolejne, trzecie rozporządzenie Rady Ministrów dotyczy podwyższenia składki na ubezpieczenie społeczne. Jest ono po prostu, wykonaniem postanowienia ustawy budżetowej, uchwalonej przez Sejm w lipcu br. W ustawie zobowiązano rząd do podniesienia wymiaru składki płaconej przez pracodawcę na ubezpieczenie społeczne z 25 proc. do 30 proc. osobowego funduszu plac.

Nowe, wyższe ceny środków opatrunkowych

Ciąg dalszy ze str. 1

wej (ligniny) z 3,10 zł do 14 zł za opakowanie 150 g, gazy kopertowane z 6,30 zł do 18 zł za 1 m², poloplastu (przylepca) z 1,40 zł do 7 zł za 1 metr o szerokości 2,5 cm, prestoplastu (przylepiec z opatrunkiem) z 0,90 zł do 4 zł za opakowanie 10x6 cm.

W mniejszym stopniu wzrastają ceny podspasek higienicznych: „donna” z 10 zł do 19

zł za opakowanie 10 sztuk; popularnych z waty z 6,60 zł do 16 zł za opakowanie 10 sztuk. Ceny tego asortymentu środków opatrunkowych nadal nie będą pokrywały w pełni kosztów produkcji.

Wprowadzenie tej podwyżki, koniecznej w warunkach samofinansowania przedsiębiorstw, uzasadnia także potrzeba przeciwdziałania nieracjonalnemu zużyciu środków opatrunkowych.

Promocja w WAP

Ciąg dalszy ze str. 1
miejskich stolicy i uczelni współpracujących z WAP. Przypomnijmy, że w ciągu ponad 30 lat istnienia, uczelnia ta wykazała wielki zastęp oficerów politycznych o wysokich kwalifikacjach fachowych. Jest wśród nich ponad 33 doktorów habilitowanych, ponad 350 doktorów oraz 3,5 tys. magistrów. Różnego typu studia podyplomowe, kursy długo- i krótkoterminowe ukończyło blisko 9 tys. oficerów politycznych.

Wkład Akademii w rozwój sił zbrojnych został wysoko oceniony przez władze państwowe, czego wyrazem było nadanie jej przez Radę Państwa przed jedenastą laty — Orderu Sztandaru Pracy I klasy.

Wojskowa Akademia Polityczna jest uczelnią kształcąca kadry oficerów politycznych i wspierająca pracami naukowymi działalność ideowo-wychowawczą Ludowego Wojska Polskiego.

SPORT

XXIX WDP

Najlepsi polscy kolarze będą finiszować w Białymstoku i Giżycku

Niedawno w urzędach wojewódzkich Białegostoku i Suwałk gościli działacze z Polskiego Związku Kolarskiego, jednego z współorganizatorów tegorocznego XXIX Międzynarodowego Wyścigu Dookoła Polski. Przedstawiciele gospodarzy i Związku ustalili szczegóły zapowiedzianego na wrzesień „Tour de Pologne”.

Dzięki przychylności władz obu województw gościć będziemy 19 września w Białymstoku, a 20 — w Giżycku, niemal 100-osobową grupę kolarzy uczestników wyścigu i nieco licniejszą grupę osób towarzyszących imprezie. Po spotkaniu z władzami wojewódzkimi podano do wiadomości, że tegoroczny XXIX WDP rozpocznie się w Warszawie 18 września prologiem, a już następnego dnia zawodnicy ruszą na trasę do Białegostoku.

Po drodze w Wyszkowie, Ostrowi Mazowieckiej i Zambrowie przewidziano lotne premie. Na metę I etapu, wstępnie wybrano stadion białostockiej Gwardii. Po wieczornym odpoczynku i noclegu kolarze wyjadą ze startu ostrego, koło BZPB „Fasty”, na trasę II etapu wiodącego przez Elk do Giżycka. 21 września odbędą się dwie części etapu III. Przed południem walka toczyć się będzie na trasie z Giżycka do Węgorze-

wa, a po południu z Węgorze-

wa do Olsztyna.

Kolejne etapy prowadzić będą przez Malbork, Władysławowo, Jastarnię do Słupska, gdzie 25 września przewidziano jest zakończenie imprezy. W XXIX WDP, przebiegającym pod patronatem NK ZSL oraz przy organizacyjnej pomocy ZG LZS i redakcji „Dziennika Ludowego” wzięć ma udział 9 zespołów (po 6 zawodników) krajowych i 7 zagranicznych. Chęć udziału w polskiej imprezie wyrażają również kolarze z zagranicy, którzy potwierdzili już kolarskie związki Holandii i Austrii.

O ile więc nieprzewidywane okoliczności nie pokrzyżują planów organizatorów tegorocznego „Tour de Pologne”, to po raz drugi na Białostockie gościć będziemy jednego z uczestników. Naszych sympatyków kolarstwa czekają więc nie lada emocje, zwłaszcza że zapowiedzianym jest w wyścigu udział wielu przedstawicieli kolarskiej kadry narodowej. (Ład)

Bokserzy przed sezonem

W Polskim Związku Bokserkim odbyło się losowanie rozgrywek I i II ligi bokserkiej przed nowym sezonem. Ustalono, że w ekstraklasie, podzielonej na dwie grupy wstąpi po 12 zespołów, a w II lidze walczyć będą 32 drużyny w czterech grupach. Pierwsze cztery terminy rozgrywek obu lig w br. wyznaczono na 10 i 31 października oraz 21 i 28 listopada. Zamianę działaczy PZB jest takie ustalenie rozgrywek, aby po zakończeniu sezonu w przyszłym roku, w następnym rozpoczynającym się w 1984 r. w I lidze występowało tylko 8 drużyn, a w II — 24.

Zespoły z naszego regionu — Gwardia Białystok i Mazur Elk trafiły do jednej grupy i wraz z Bronią Radom, Pol-

nią Warszawa, Hetmanem Za-

mość (beniaminek), Avia Świdnik, Motorem Lublin i Błękitnymi Kielce (eks I-ligowic) — walczyć będą o awans do ekstraklasy. Ustalono, że rozgrywki w II lidze toczyły się będą systemem mecz i rewanż, a tabela zostanie ustalona na podstawie tzw. małych punktów. Do I ligi awansuje tylko zwycięzca grupy, a trzy najniższe zespoły opuszczają I ligę. Do faworytów grupy należą zaliczyć Błękitnych Kielce, Motor Lublin, Avię i Gwardię. Należy sądzić, że z tego właśnie grona zostanie wyłoniony zespół, który wywalczy awans. (Ład)

IX OSM

Złoto i srebro wioślarzek

Na torze regatowym pod Kaliszem zakończył się kolejny wioślarzski o medal IX OSM. Bardzo dobrze w gronie krajowych rywalów spisali się reprezentanci eldżego Mazura. Dwie uczennice Technikum Odzieżowego z Elku — Małgorzata Przygodzka i Małgorzata Gładziej wywalczyły na dystansie 1000 m, w konkurencji dwójek bez

sternika, złoty medal, a ich koleżanki klubowe — siostry Jolanta i Barbara Kopizko wrocili z medalem srebrnym, który zdobyły na takim samym dystansie w konkurencji dwójek podwójnych.

Obie załogi do spartakiado-

wego występu przygotowały trener — Tadeusz Zemel. (Ład)

Ruszyły rozgrywki Pucharu Polski

Niejako w cieniu Mundialu rozpoczęła się rywalizacja na szczeblu centralnym piłkarskich rozgrywek o Puchar Polski. W PZPN dokonano losowania pierwszej i drugiej tury tych rozgrywek. Pierwsze spotkanie odbyło się 25 lipca, a następnie zaplanowano 8 sierpnia.

Nieco wcześniej, 22 lipca, w Białymstoku, na wojewódzkim boisku WOP, Gwardia Białystok zmierzyła się z Wigrami Suwałki. Zwyciężyli białostoczanie 3:0 (2:0), po celnych strzałach Łapińskiego — 2 gole, i Jedrucha — 1. Spotkanie prowadzi J. Saks z Warszawy.

Gwardia wystąpiła w składzie: Mozołewski, Torebko, Seluk, Bargielski, Predko, Kunda, Doroszkiewicz, Jedruch, Piekut, Łapiński, Domowski.

Białostoczanie ze względu na remont własnego obiektu, tym razem wystąpił na gościnnym boisku WOP. Do przerwy gra była dość nerwowa, ale gospodarze szybciej ją opanowali i po groźnych konatach zdobyli prowadzenie. Wigry miały optyczną przewagę w polu, ale nie potrafiły sforsować obrony rywali. Po przerwie o-

braz gry nie uległ zasadniczej zmianie, a Gwardia zdobyła kolejną bramkę po jednej z kontr.

Na wyróżnienie w zwycięskim zespole zasłużyła jego linia defensywna i napastnik Łapiński. Przy okazji warto dodać, że białostoczanie w nadchodzącym sezonie grać będą pod okiem trenera Henryka Pasternskiego w klasie okręgowej.

W następnej kolejce Gwardia zmierzy się z ekstraklasowym Gwardią Szczecino. Mecz ten odbędzie się najprawdopodobniej 11 sierpnia w Białymstoku. PZPN wprowadzi wyznaczył zwyciężcy termin spotkań II rundy na 8 sierpnia, ale Gwardia Szczecino nie grać będzie w tym czasie swój inauguracyjny pojedynek w III lidze w Pzszynsku z tamtejszym MKS. (Ład)

MAŁY LOTEK

I losowanie:

8, 9, 15, 16, 32

II losowanie:

4, 12, 28, 32, 33

EXPRESS LOTEK

6, 8, 12, 24, 25

ZGUBY

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia seria H nr 569504 na nazwisko Teresa Sadowska. g 6437-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia H 628520, Łapiński Jerzy. g 6434-1

Dnia 26.VI.82 została zgubiona wkładka zaopatrzenia numer 595980 Stomski Władysław, 529310 Stomski Zbigniew, 529070 Stomski Jadwiga. g 6437-1

W dniu 13.VI.1982 r. zgubiona została wkładka zaopatrzenia nr 04175 na nazwisko i imię Radogęsa Mariola. g 6437-1

ZGUBIONO wkładkę seria Ae 278553 na nazwisko Konik Rachele. g 6437-1

18.VII.82 r. zgubiono wkładkę zaopatrzenia nr AE 433318 na nazwisko Bujnowski Bronisław. g 6437-1

ZGUBIONE zostały dwie wkładki zaopatrzenia seria Am 565345, Am 565344 na nazwisko Zys Czesława, Krystyna. g 6437-1

Dnia 7 czerwca 1982 r. została zgubiona wkładka zaopatrzenia nr AE 433318 na nazwisko Gieda Grażyna. g 6437-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia nr H 64951, Plekunt Zygmunt. g 6437-1

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia seria G 698397, Szurpik Sławomir. g 6437-1

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia H nr 555588, Silicki Krzysztof. g 6437-1

W dniu 2.VII.1982 r. zostały skradzione wkładki zaopatrzenia, numery: 438107, 438204, 438108, 438109, 438110 na nazwisko i imię Baginski Henryk. g 6437-1

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
BIAŁA PISKA z/s w Kaliszachogłasza SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH
DO N/W MASZYN

dla jednostek społecznych i osób prywatnych w podległych zakładach:
PR Rakowo Małe:

- kosiarko-sieczkarnia E-067, ścinacz zielonek Orkan, rozsiwacz wapna RCW-2, kombajn „Matrot”, broń talarzowa BTC-2-5, plug U-042, kombajn do ziemniaków E-667, ciągnik Ursus C-4011, normalia.
- ZR Kuśmiel:
- sieczkarnia Z-305, kosiarka rot. RCW-160, glebogryzarka, kombajn „Motrot”.

ZR Komorowo:

- rozsiwacz RCW-2, kosiarka RZS-160, sieczkarnia Z-305 i inne.

ZR Kowalewo:

- kosiarko-sieczkarnia E-067, ścinacz zielonek „Orkan”, kosiarka rotacyjna R25-160, rozsiwacz wapna RCW-2, ciągnik Ursus C-4011.

k 2883-1

9 CZERWCA br. została zgubiona wkładka zaopatrzenia, seria AC, numer 667298 na nazwisko Podsiadł Romuald.

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia nr 665187, 665188 na nazwisko Zarnowski Beata i Mariola, 665182 na nazwisko Uściłowski Wacław.

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia seria AE nr 173221, Kiełczewski Krzysztof.

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia, Iwanowski Kazimierz, Rutki-Kosaki, gmina Rutki, łomżyński.

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia nr H 567916 na nazwisko Niechlecko Kazimierz.

g 6437-1

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia H 579355, Nikolaik Jerzy. g 6437-1

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia nr H 597288, Mioduszevska Barbara.

ZATONIEŁY w Jeziorze Nidzickim wkładki zaopatrzenia nr AC 066818 AC 066819 na nazwisko Paweł Gusiaw i Konstancja.

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia nr 214755 na nazwisko Krysiak Andrzej.

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia H 561482, Chwieńko Sławomir.

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia H 570627, Monika H 570625, Marcin H 570626.

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia H 779517, Kulakowski Wanda.

W dniu 26.VI.82 r. została zgubiona wkładka zaopatrzenia AM 678424 Lempiński Paweł, AM 678423 Lempińska Bożena.

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia H 733647 Faszczewska Helena.

g 6437-1

Wyrazy szczerzego współzucia

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci naszego pracownika

Kol. St. Kondrackiego

składają: Dyrekcja, POP i współpracownicy Przedsiębiorstwa Robot Instalacyjno-Montażowych w Elku. k 2880-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Koleżan JAWOWI STACHURSKIEMU

z powodu śmierci

składają: Przedsiębiorstwa Komisyjnego Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa i współpracownicy. g 6470-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Lek. stom., lek. med. HELENIE i WŁODZIMIERZOWI SAPIESZKOM

z powodu zgonu

składają: Dyrekcja, POP i współpracownicy ZOZ w Hajnówce. k 2880-1

Wyrazy szczerzego współzucia

Koleżan WANDZIE RYŃKIEWICZ

z powodu zgonu

składają: Dyrekcja, POP i współpracownicy ZOZ w Hajnówce. g 6439-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Koleżan WANDZIE RYŃKIEWICZ

z powodu zgonu

składają: Dyrekcja, POP i współpracownicy ZOZ w Hajnówce. g 6439-1

Wyrazy szczerzego współzucia

Koleżan WANDZIE RYŃKIEWICZ

z powodu zgonu

składają: Dyrekcja, POP i współpracownicy ZOZ w Hajnówce. g 6439-1

Wyrazy szczerzego współzucia

Koleżan WANDZIE RYŃKIEWICZ

z powodu zgonu

składają: Dyrekcja, POP i współpracownicy ZOZ w Hajnówce. g 6439-1

Wyrazy szczerzego współzucia

Koleżan WANDZIE RYŃKIEWICZ

z powodu zgonu

składają: Dyrekcja, POP i współpracownicy ZOZ w Hajnówce. g 6439-1

Wyrazy szczerzego współzucia

Koleżan WANDZIE RYŃKIEWICZ

z powodu zgonu

składają: Dyrekcja, POP i współpracownicy ZOZ w Hajnówce. g 6439-1

Wyrazy szczerzego współzucia

Koleżan WANDZIE RYŃKIEWICZ

z powodu zgonu

składają: Dyrekcja, POP i współpracownicy ZOZ w Hajnówce. g 6439-1

Wyrazy szczerzego współzucia

Koleżan WANDZIE RYŃKIEWICZ

z powodu zgonu

składają: Dyrekcja, POP i współpracownicy ZOZ w Hajnówce. g 6439-1

Wyrazy szczerzego współzucia

Koleżan WANDZIE RYŃKIEWICZ

z powodu zgonu

składają: Dyrekcja, POP i współpracownicy ZOZ w Hajnówce. g 6439-1

Wyrazy szczerzego współzucia

Koleżan WANDZIE RYŃKIEWICZ

z powodu zgonu

składają: Dyrekcja, POP i współpracownicy ZOZ w Hajnówce. g 6439-1

Wyrazy szczerzego współzucia

z powodu zgonu

składają: Dyrekcja, POP i współpracownicy ZOZ w Hajnówce. g 6439-1

W ZAKŁADACH DUŻEGO LOTKA

na dzień 1 sierpnia 1982 r.

każde kupony opłacone na dwa losowania biorą udział w rozlosowaniu

dodatkowych nagród

— 5 wycieczek zagranicznych na Kubę

w dniach 13–29 listopada 1982 r.

k 2892-1

TOTALIZATOR SPORTOWY

ZAGUBIONO wkładki zaopatrzenia nr 977632, 977527 na nazwisko Rekiel Czesław i Stanisława.

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia H 548055, Staworko Teresa.

ZAGUBIONO wkładki zaopatrzenia 913217 Świsłocka Lidia.

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia H 873709 Drobni Mikolaj.

W dniu 26.VI.82 r. została zgubiona wkładka zaopatrzenia AM 678490 na nazwisko i imię Owsiński Antoni.

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia seria Am nr 486071 na nazwisko i imię Kalski Edward.

2.VII.82 r. została skradzona wkładka zaopatrzenia seria H nr 86927 na nazwisko Muszyński Grzegorz.

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia H 642553, Barszcz Stanisław.

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia na nazwisko Atraszewicz Franciszek.

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia G 686548, G 686549, G 686550, Okulewicz Halina, Maciej, Monika.

ZAGUBIONO wkładki zaopatrzenia seria H 486210 Kozłowska Irena.

W dniu 26.VI.82 r. została zgubiona wkładka zaopatrzenia AM 678424 Lempiński Paweł, AM 678423 Lempińska Bożena.

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia H 733647 Faszczewska Helena.

ZATRUŚNIE rodzinie do pracy w obszarze oraz trasy, niebezpieczne dwupokojowe z łazienką, Werner Lange, Pieczonki 26, 11-500 Giżycko.

TOKARZA zatrudnia Zakład ślusarski, Choroszcz, ul. Ogrodowa 2, Krysiewicz.

DWA blatniki do „Flata” 125p MR — sprzedam. Białystok, Armii Radzieckiej 109, Lipiński.

„NYSE” skrzyniowa z silnikiem „górnowodowym” sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, Mragowo ul. Słoneczna 65. Sg 5804-1

„NYSE” 523. (rok produkcji 1976) po kapitalnym remoncie — sprzedam. Dubielecki Jan, 14-100 Sołkka, ul. Drzewna 4/6. p 1502-1

SILNIK, skrzynię biegów „Syrany” z Radem. Białystok, ul. Działowa 32 („Pietrasze”, po szesnastej). g 6441-1

BOSTO (1977) — sprzedam. Dworakowski Mirosław 18-219 Dworaki Stęski. Dworaki Piotr 1. g 6439-1

„TRABANTA” 601 (rok prod. 1976) — sprzedam. Suwałki, ul. Reja 54 m. 50 (po szesnastej). p 1504-1

SILNIK do „Trabanty” — sprzedam. Białystok, ul. Działowa 32 („Pietrasze”, po szesnastej). g 6441-1

NADWOZIE „Tarpana” z ramą do remontu lub na części — tania sprzedam. Białystok, Pomorska 4. g 6439-1

„ZASTAWA” 760 i taksometr — sprzedam. Tel. 312-38. g 6439-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA” w dobrym stanie — sprzedam. Olecko, Kościuski 35/36. g 6439-1

„ZUKA”, „Flata” 125p nowego sprzedam. Suwałki ul. Artylerzycka 19. Sg 5799-1

„ZUKA”

Po III Wojewódzkim Zjeździe Ligi Kobiet Polskich w Suwałkach

W kierunku skutecznego działania

Podczas niedawnego, III Wojewódzkiego Sprawozdawczo-Wyborczego Zjazdu Ligi Kobiet Polskich w Suwałkach, przyjęty został program działania na lata 1982-86. Za niezmiennie istotne uznano posiadanie odpowiedniej reprezentacji w organach przedstawicielskich i samorządowych oraz rozwijanie aktywności zawodowej i społecznej.

Spółeczno-polityczna organizacja jaką jest Liga Kobiet powstała w r. 1945. Do r. 1968 podstawowym ogniwem działalności były koła zakładowe. Uznano jednak, że Liga powinna swoje zainteresowania skierować na osiedla i środowiska. Decyzja ta spowodowała gwałtowny spadek zainteresowania działalnością społeczną, której efekty nie były widoczne.

Do wstępowania w szeregi Ligi nie kwapią się zwłaszcza kobiety młode. Działają one w niej w sposób nieaktywny, nie uczestniczą w jej organizowaniu. Brak chęci do tworzenia kół widoczny jest w instytucjach zatrudniających kobiety z wyższym wykształceniem. Z drugiej strony obserwowanie jest zainteresowanie kursami życia, gotowania, pieczenia, różnego rodzaju praktycznymi pokazami.

Decyzja o powrocie do zakładów pracy pozwala działaczom żywić nadzieję na zmianę oblicza Ligi. W niektórych zakładach koła, pod zmienionymi nazwami, przetrwały niespełniając okres. Obecnie w woj. suwalskim takich kół jest 65. Do końca br. ognia LKP mają powstać we wszystkich większych zakładach pracy.

Zadanie Ligi Kobiet Polskich to nie tylko prezentowanie opinii żeńskiej części pracowników w dziedzinach związanych z warunkami i organizacją pracy, sprawami społecznymi, ochroną zdrowia. Cenna stać się może pomoc

przy zmianie zawodu, zwłaszcza w obliczu redukcji etatów. Kobiety mogą też spełniać rolę inspirową do podnoszenia kwalifikacji.

Uwagę LKP nie mogą ucieść nieprawidłowości w funkcjonowaniu handlu i usług, pomoc w rozwiązywaniu problemów ludzi starych i niepełnosprawnych, walka ze spekulacją oraz zjawiskami patologii społecznej.

Na skuteczne działanie oczekują rodziny wielodzietne i kobiety samotnie wychowujące dzieci. Myślą więc o ograniczeniu i przekazywaniu władzom administracyjnym wniosków dotyczących poprawy sytuacji rodzin.

Propagowany będzie zwłaszcza model rodziny partnerskiej. Trudno oczywiście od razu oczekiwać rewolucji i brania przez mężów urlopów wychowawczych. Równomiernie rozłożenie domowych obowiązków stać się jednak może czynnikiem stymulującym rozwój osobowości kobiet.

Odrębną dziedziną działalności jest poradnictwo. Istnieje poradnia Prawno-Społeczna przyjęła w latach 1979-81 ponad 700 osób, udzielając pomocy w dziedzinie prawa pracy, prawa karnego, spraw alimentacyjnych, konfliktów rodzinnych. Sporządzono pozwy i pisma procesowe, broniiono interesów poszkodowanych przed sądem.

W celu rozszerzenia zasięgu oddziaływania, planowane jest utworzenie poradni rodzinnych. Z pewnością wielu kobietom przydatna będzie wiedza z zakresu pedagogiki, psychologii czy medycyny. Powinno to ułatwiać spełnianie przez nie decydującej roli w procesie wychowania.

Niezmiennie ważne jest upowszechnianie edukacji ekonomicznej w zakresie oszczędnego gospodarowania budżetem domowym. Na barkach kobiet spoczywa bowiem ciężar zaopatrzenia rodziny. Prawidłowe wykorzystanie dostępnych produktów żywnościowych posiada niebagatelne znaczenie.

Kobietom przydałaby się bardzo poradnia gospodarstwa domowego. Są pieniądze na

jej wyposażenie i urządzanie pokoi. Jest nawet etat instruktora. Brakuje jednak odpowiedniego fachowca i niezbędnego lokalu.

Obecność LKP w zakładach pracy i organach przedstawicielskich powinna wzmocnić się społecznego oddziaływania. Realizacja tego zadania może przynieść efekty w walce o całkowite równouprawnienie. Wbrew pozorom kobiety czują się bowiem dyskryminowane.

Krytyczny stosunek do przedstawicieli administracji i aktyw polityczny spowodował niemal powszechne odcisnięcie kobiet z wielu stanowisk decyzyjnych. Niezadowolony był z tego stanu rzeczy. Wobec uprzedzenia do pozarządowej działalności kobiet.

Warto tu przypomnieć, że przy kolejnych kryzysach użderzanie gospodarki rozpoczynało od... ograniczenia pracy zawodowej kobiet. Motywacją była troska o polską rodzinę. Zdaniem kobiet obecna sytuacja społeczno-ekonomiczna również stwarza tego rodzaju niebezpieczeństwo. Wykształcone, ambitne przedstawicielki płci pięknej z trudem — jak dotąd — torowały sobie drogę do awansu, stawały się decyzyjnymi, pełnymi uczestniczą w życiu politycznym, pełnoprawnym udziałem w kierowaniu gospodarką.

LKP dąży do faktycznego zrównania praw i obowiązków pracujących kobiet i mężczyzn. Suwalska organizacja liczy ponad 6 tys. członkin skupionych w 180 kołach. Większość kół i niektóre zarządy miejskie nie dysponują jeszcze statą, własną siedzibą. Sporadyczne narady aktywów i okresowe wizyty nie są w stanie zastąpić fachowego instruktora metodycznego i bezpośredniej wymiany doświadczeń.

Realizacja zadań programowych uwarunkowana jest w znacznym stopniu czynnikami subiektywnymi — stosunkami członkin do swej organizacji, inwencji i operatywności działania. Z tym zaś nie jest najlepiej. Nawet na posiedzeniach Zarządu Wojewódzkiego i jego Prezydium frekwencja podczas ostatniej kadencji nie była najlepsza i niekiedy wynosiła zaledwie połowę składu osobowego.

Obecnie Liga ma nowy program swego działania. Skuteczność pozostaje i rozwój organizacji zależy teraz od aktywizowania członkin, uatrakcyjnienia form pracy, aby stały się atrakcyjne dla młodych kobiet.

J. NOWAKOWSKI

1 czerwca turnusem emerytów i rencistów rozpoczął się letni sezon OŚRODKA WYPOCZYNKOWEGO BIAŁOSTOCKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU WĘGLIANEGO IM. DYR. SIERŻANA. Wczasowicze będą odpoczywać — w domkach dwu-, trzy- i czteroosobowych — na turnusach dwutygodniowych aż do 3 września.

Obecnie przebywa nad jeziorem Sajno już czwarta grupa turystów. 230 (tyle miejsc liczy ośrodek, a frekwencja jest 100-procentowa) pracowników BZPW im. dyr. Sierżana, FWR „Biruna”, ZPW im. E. Plater z Wasilkowa, zakładów włókienniczych z Łodzi, turystów z Warszawy, Katowic, Poznania, Krakowa i innych miast, którzy wykupili wczas organizowane przez „Orbis”.

Białostoczanie stanowią zaledwie 30 proc. odpoczywających w tym ośrodku. Maciejewscy zakład zaferował bowiem wczasy w Augustowie na ogólnopolskiej giełdzie. W ten sposób mieszkańcy całego kraju mogą odpoczywać nad Sajnem, zaś pracownicy BZPW przebywać w innych ośrodkach.

W augustowskim słońcu

Tegoroczne skierowanie na wczasy w ośrodku BZPW kosztuje 6,3 tys. zł. (przez „Orbis” — 7280 zł. Czy ta niespełna 1000 zł różnica nie jest za duża?). W zależności od wysokości dochodu przypadającego na członka rodziny pracownika, płaci on od 600 do 2300 zł. Przy czteroosobowej rodzinie opłata za wczasy nie będzie więc mała. Dlatego też wielu się zastanawia czy stać go na takie wczasy i czy warto pojechać.

Dziś jest piękna pogoda — mówi kierownik ośrodka Stanisław Sarosiek — niemalże każdy przebywa na plaży. Dzieci bawią się w wodzie lub na brzegu na małym placu zabaw (ustawiono tu wszelkiego rodzaju huśtawki, zjeżdżalnie, karuzele itp.). Natomiast dorośli kąpią się lub odpoczywają na wodzie pływając na łódkach, kajakach, rowerach wodnych, „Makach”, którymi dysponuje ośrodek. Nad bezpieczeństwem pływających czuwa ratownik, który służy pomocą lekarz z trudnością na cały okres letni.

— W jaki sposób spędzają wczasowicze wieczory i dni pochnurów?

Część osób przebywa w gronie rodzinnym. Zbierają w lesie jagody, poziomki i maliny. Część spotyka się przy kawie w naszej kawiarni. Inni oglądają telewizję (posiadamy dwa telewizory w dwóch świetlicach), czytają książki (biblioteka liczy 600 tomów). Natomiast młodzież uczestniczy w turniejach sportowych, a dzieci bawią się grami stołowymi.

— Czy są imprezy dla wszystkich?

— Mamy wycieczki dorózkami, statkami, na jezioro w Augustowie i do muzeum pana Szostaka. Wieczorem dorośli i młodzież mogą



W tym roku na terenie ośrodka urządzono niewielkie pole kempingowe. Chwili sobie pobyć na nim młodzież ze stolicy.

Wszystcy mogą więc znaleźć tu dla siebie coś interesującego. Dlatego też nie nudzą się Odpoczywając w bardzo dobrych warunkach, w ładnych domkach wyposażonych m.in. w odbiorniki radiowe, a ich samopoczucie poprawia także wyżywienie. Posiłki są bowiem smaczne, dni bezmiejsza zdarzają się w tygodniu najwyżej dwa razy. Ze stołówek korzystają nie tylko przebywający w ośrodku, ale i także weekendowi turyści, którzy wykupują całonocne lub poszczególnie posiłki.

Ci, którzy nie byli jeszcze w ośrodku BZPW, będą mogli zobaczyć jego piękno w telewizorach. 2 września o godz. 20.15 zostanie nadany odcinek pt. „Hieny” serialu „07 zgłoś się”, który nakręcono nad Sajnem. Film będzie zapewne dobrą reklamą, choć właściwie niepotrzebna. Kto to bowiem był, chociaż raz, z chęcią powraca w następnych latach.

D. KLIMASZEWSKI

Zdjęcia: Z. LENKIEWICZ



Śladem publikacji

Kto ma czas?

W „GW” z 1 lipca br. „krytykowaliśmy” jakość usług Banku Spółdzielczego w Miastkowie (notatka „Kto ma czas?”), który nie skredytował zakupu ciagnika dokonane przez rolnika Karola W. Na krytykę zareagował natychmiast Oddział Wojewódzki BGŻ w Łomży. Zbadano dokładnie sprawę i okazało się, że...

... Zarząd banku (...) rozważył możliwość udzielenia kredytu, ale jego wypłatę uależnił od złożenia obowiązującego w okresie stanu wojennego oświadczenia o zobowiązaniu się do dostarczenia jednostkom gospodarki uspołecznionej produkcji wytworzonej w gospodarstwie oraz przedłożenia do wglądu umów kontraktacyjnych na dostawę produktów rolnych.

W trakcie ponownego badania sprawy okazało się, że ob. Karol W. jest właścicielem gospodarstwa rolnego położonego na terenie gminy Miastkowo, o pow. 12,71 ha, ale zasadniczym źródłem utrzymania jego i rodziny jest wykonywanie zarobkowego przewozu osób taksówką zarejestrowaną w Urzędzie Miasta w Łomży. Od 1979 roku tj. od czasu przejścia przez niego gospodarstwa wartość sprzedanych produktów rolnych jednostkom gospodarki uspołecznionej malała, od 139 tys. zł w 1979 r. do 33 tys. w 1980 r. i 55 tys. w 1981 r., pomimo znacznego wzrostu cen. Na lata 1980/81 zakontraktował 4 tony zboża, z czego nie dostarczył nic, a obecnie zboża nie kontraktuje. Żywność nie kontraktował nigdy.

Ob. Karol W. nie podał we wniosku faktu wykonywania zawodu taksówkarza, a w przeznaczonej do tego celu rubryce wpisał, że pracuje na gospodarstwie. W celu spełnienia formalnego wymogu do otrzymania kredytu na warunkach przewidzianych dla rolników, w dniu 12.05.82 r. zameldował się na pobyt czasowy do Miastkowa bez rodziny, a rzeczywistą nadal mieszka w Łomży, ul. (...). Należy zaznaczyć, że w UM w Łomży zgłosił przerwę w wykonywaniu zawodu taksówkarza na okres od 6.05.82 r. do

Czy zdążą?

Na łomżyńskim osiedlu „Poludnie” trwają prace przy wznoszeniu szkoły podstawowej nr 9. Robotnicy Łomżyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, które jest generalnym wykonawcą prac, zobowiązali się przekazać do użytku część pomieszczeń do końca sierpnia br. 1 września będą tu mogły rozpocząć naukę dzieci w klasach I-IV.

Trudno dziś snuć prognozy czy budowlani dotrzymają słowa. Na razie budynki otaczają jeszcze zwały ziemi i rupieci. Z gospodarnością wiele to wspólnego nie ma.

Wkrótce znów odwiedzimy budowę, a z plonem wizyty nie omieszkamy zapoznać czytelników.

Tekst i fot. (klos)

Powiedzieli nam:

Szansa

dla przyszłych nauczycieli

Naczelnik Działu Kształcenia Ogólnego, Wychowania i Opieki nad Dzieckiem Kuratorium Oświaty i Wychowania w Łomży — ALEKSANDER JANKOWSKI:

— Wraz z początkiem nowego roku szkolnego, obok istniejącego już w Łomży Studium Wychowania Przedшкольного, powołano zostanie dwuletnie Policealne Studium Nauczania Początkowego, którego absolwenci uzyskają pełne kwalifikacje do pracy w klasach od pierwszej do trzeciej w szkołach podstawowych. Oba studia zlokalizujemy w budynku dawnej szkoły podstawowej nr 1 przy ul. Rybaki 26, (telefon nr 36-00) gdzie dowiedzą się wszystkich szczegółów. Radziłbym pośpieszyć się, gdyż termin składania podań upływa 10 sierpnia br.

— Gdzie zainteresowani uzyskają bliższe informacje? — Mogą zgłaszać się bezpośrednio do Studium przy ul. Rybaki 26, (telefon nr 36-00) gdzie dowiedzą się wszystkich szczegółów. Radziłbym pośpieszyć się, gdyż termin składania podań upływa 10 sierpnia br.

zakończono: (klos)

Nowy szpital w Elku

Elcki szpital ma około stu lat. Ponad 400 łóżek to za mało jak na potrzeby tutejszego rejonu.

Władze służby zdrowia od dawna czyniły starania o budowę nowego obiektu. Sprawa ta była przedmiotem zainteresowania Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Odrodzenia Narodowego. Jak informuje nas dr Norbert Lisowski z Zespołu Opieki Zdrowotnej, niedawno Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego przyjęła do planu budowy nowego szpitala. Założenia projektowe przysługują białostocki „Miastoprojekt”, a życzeniem władz służby zdrowia byłoby by prace budowlane wykonywało Elckie Przedsiębiorstwo Budowlane. Tu na miejscu łatwiej byłoby koordynować pewne czynności.

Nowy szpital będzie miał 650 łóżek, a roboty z nim związane powinny ruszyć w 1984 r.

W ciągu lat powojennych nie wybudowano w Elku — oprócz żłobków — żadnej typowej placówki służby zdrowia. Te, które powstały mieściły się w pomieszczeniach adaptowanych. Szpital będzie pierwszym obiektem z prawdziwego zdarzenia, na który pacjenci oczekują z niecierpliwością.

(tb)

Nareszcie zmiana

We wtorek 27 bm. otrzymaliśmy odpowiedź Oddziału WSS w Łomży na nasze publikacje „Cyk w blaszaku” i „Cyk w blaszaku trwa” z 1 i 15 lipca br., w których krytykowaliśmy organizację rozwiązywania skupu opakowań szklanych w sklepie nr 27 na osiedlu „Jantar”.

Podpisane przez prezesa Zarządu Oddziału WSS — inż. Ireneusza Chrostowski — pismo szczegółowo informuje o przyczynach podjęcia krytykowanej decyzji i przyjętym rozwiązaniu skupu opakowań.

Ze względu na obszerność pisma nie jesteśmy w stanie przytoczyć go w całości. Wynika z niego wszakże, że wszelkie decyzje podejmowane były w interesie klienta. I tak, w sklepie miały być sprzedawane tylko niektóre „grupy asortymentowe z branży żywnościowej” jednakże ze względu na bardzo skromną sieć handlową w okolicy osiedla „Jantar” wprowadzono „wszystkie artykuły będące w obrocie branży żywnościowej”. Następnie, ze względu na klientów i potrzeby przemysłu, uruchomiono dodatkowo skup opakowań szklanych. Wielkość skupu rosła i przy stanowiących kasowych tworzyły się zatory. Rosły też straty spowodowane sztućkami, Dłatego

też zreorganizowano skup opakowań tworząc oddzielne stanowisko co spotkało się z krytyką „części klientów”, ale też i „opiniami odmiennymi”.

„Usprawnienie i poprawienie obsługi” można by co prawda osiągnąć wycofując się z sprzedaży np. owoców, warzyw, ryb, piwa i alkoholu lub zlikwidować skup, ale pogorszyłoby to zaopatrzenie mieszkańców. Dlatego Zarząd uważa, że mniejsza uciążliwość jest poczekać w kolejce w sklepie (...) niż pokonywać dodatkowe odległości do sklepów w innych częściach miasta.

Sytuacja zrobiła się więc nieco dziwna. Zarząd WSS robi wszystko by klientowi ulżyć a ten malkontent narzeka. Oczywiście są i trudności innej natury: brak bilonu w NBP oraz zbyt mało pracowników sklepu. Zakończenie odpowiedzi jest jednak optymistyczne i z nadzieją:

„Nie oznacza to, że dotychczas stosowane formy obsługi są w tej sytuacji nie do poprawienia (...). Decyzja Zarządu WSS od 1 sierpnia br. butelki skupowane będą w trzech punktach skupu: w oddzielnym punkcie (dotychczas stoisko monopolowe) — skupowane będą wszystkie opakowania szklane, w stoisku monopolowym — butelki po piwie i monopolowe, w sali sprzedażowej (w kasach) — butelki po artykułach mleczarskich i woda gazowana. Jesteśmy zdania, że forma ta rozwiązuje problem skupu opakowań i mamy nadzieję, że wyeliminuje niezadowolonych klientów”. (jtb)

Kartkowy zamęt

W „Gazecie Współczesnej” z 1 lipca przeczytaliśmy, że kartki na obuwie dziecięce i młodzieżowe zachowują ważność do końca roku. Ucieszyliśmy się, że informacja i natychmiast zadzwoniliśmy do Urzędu Miasta i Gminy. Od pracownika zajmującego się wydawaniem kartk zaopatrzenia dowiedzieliśmy się, że takich kart w ogóle na naszym terenie nie ma! Czyżby „prima aprilis” w czerwcu?

Stali czytelnicy z Rucianego-Nidy

OD REDAKCJI: List jest przykładem na to co może wynikać, gdy każde województwo ma oddzielne zasady regulacji. W Białymstoku buty są sprzedawane na kartki. PII ze stycznia, a w lutym, z kolei w Suwałkach kartek w ogóle nie ma a buty są rozprowadzane przez zakłady pracy.

Informacja w „Gazecie Współczesnej”, o której pisały czytelnicy, była prawdziwa w odniesieniu do województwa białostockiego i łomżyńskiego. Spowodowała jednak zamęt w suwalskim. Nie jesteśmy przekonani, kto ma za to przeprosić: redakcja czy ci co doprowadzili do bałaganu w regulacji obuwia.

(SW)

Pomóżmy LKS-owi

Wzrost reformowanej trzeciej lidze piłkarskiej woj. łomżyńskiego reprezentowane będzie przez drużynę „Olimpii” Zambrów i Łomżyńskiego Klubu Sportowego. Czy „Olimpia” i LKS w pełni zastępują na miano trzecioligowców, okazie się podczas rozgrywek w rywalizacji z zespołami województw białostockiego, ciechanowskiego, ostyńskiego, ostrołęckiego i suwalskiego.

Piłkarze z Łomży nie są nowicjuszami w tej klasie rozgrywek, ale wśród piętnastki piłkarzy, którzy stanowią obecnie kadre zespołu, tylko kilku ma za sobą występy w trzeciej lidze. Są to: 28-letni Maciej Ruszczyk, 26-letni Marek Ruszczyk, 26-letni Józef Osiłowicz oraz 24-letni Marek Cimochocki. W trzeciej lidze zadebiutują: Adam Kulesza, Jarosław Kos, Dariusz Kossakowski, Jarosław Kulewicz, Mariusz Kordziejewski, Robert Sulewicz, Mariusz Poltorzecki, Cezary Lemański, Tadeusz Petkowski, Marek Galanek, Dariusz Mariak, Andrzej Targ. Trener zespołu, spodziewa się, że jestenia — po odbyciu służby wojskowej — drużynie wzmocni Zbigniew Raneuch. Polowa zawodników to juniorzy, a aż jedenastu to młodzieżowcy. Zgodnie z regulaminem w zespole powinno występować tylko trzech piłkarzy w wieku młodzieżowca.

Od 5 do 18 lipca LKS przebywał na obozie szkoleniowym w Tomaszowie Mazowieckim, gdzie rozegrał kilka pojedynków, m. in. z „Lechią” Tomaszów i KKS Kluczbork, wygrywając oba w stosunku 2:1. Już po powrocie do Łomży piłkarze LKS przegrali z „Żyrardowianką” Żyrardów 2:0 i „Śniardwami” Orzysz 5:0 oraz wygrali z „Warmią” Grajewo 2:1.

— Po powrocie z Tomaszowa — mówi z gorącością Andrzej Targ, — podczas pierwszego treningu po obozie okazało się, że wiele nie rozwiązyaliśmy dotychczas spraw, bez których utrzymanie się w trzeciej lidze jest niemożliwe, nie udało się załatwić. Sprawa podstawowa jest brak pieniędzy, a na utrzymanie drużyny w III lidze potrzeba około 1,3 mln zł. Ty le bowiem kosztują obozy, sprzęt, dożywianie, diety, przejazdy. I takie są po prostu realia. Do chwili obecnej nic nie wiadomo, czy piłkarze, którzy pracują, będą wcześniej zwalniani na treningi. A jest to przecież sprawa istotna, gdyż stanowią oni trzon zespołu. Liczymy również na większe zainteresowanie ze strony władz, bo — jak dotąd — praktycznie go nie odczuwamy. Chłopcy wywalczyli awans zasłużony i co ważne — w zaciepiał walce — a do tej pory nikt im, nawet zarząd klubu, nie podziękował. Nie było nawet symbolicznej herbatki ani spotkania z zawodnikami.

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)

W tym miejscu chciałoby się powiedzieć coś bardzo szpetnego. LKS jest klubem miejskim i tak ma zapisane w statucie. Jeśli zarząd klubu nie potrafi lub nie chce czegoś załatwić, to w końcu LKS działa w pobliżu władz miejskich i wojewódzkich, których funkcją jest nie tylko kontrola. Władze te mają również obowiązek pomagać. Piłka nożna jest sportem, który w Łomży cieszy się największym zainteresowaniem społeczeństwa. Zwracamy się więc do łomżyńskich zakładów pracy i instytucji: pomóżcie! (jtb)